

Przy pieśni zwrotkowej, w której jedna i ta sama melodia służy niezmienne zwrotkom o zmieniającym się (nieraz nawet bardzo silnie) charakterze tekstu, niezawsze daje się to zadanie załatwić całkiem pomyslnie. Nieraz powstają nawet znaczne trudności bądź myślowe, bądź prozodyczne, bądź deklamacyjne. Pieśń ludową zachowuje się w takich wypadkach zwyczajnie w swej autentycznej formie; kunsztowną, można traktować rozmaicie. Tworząc zwrotkową pieśń, należy pierwszą zwrotkę bezwarunkowo jaknajstaranniej opracować tak pod względem prozodji jak wyrazu i deklamacyjnego akcentu, poczem w następnych można już postępować sobie swobodniej.

Tekst, w którym akcenty deklamacyjne w każdej zwrotce padałyby na jednym i tym samym miejscu należy do rzadkości. Przytoczyć tu wypada „Maki” piosnkę do słów K. Makuszyńskiego, w której szczęśliwym zbiegiem schodzą się najważniejsze wyrazy tekstu na najwyższą nutę melodji, co w wysokim stopniu podnieca śpiewaka i efekt piosenki podnosi. W pierwszej zwrotce jest to zadanie: „A to ułany!”, w drugiej: „Niech mnie zabiera!” a w trzeciej: „Bóg go zachował”. W jednym z późniejszych rozdziałów o wielogłosowej pieśni, powrócimy jeszcze do „Maków” w układzie na 4 głosy. Narazie, zwrócimy jeszcze uwagę na kilka punktów ważnych przy ukł. lai melodyj:

1. Melodia powinna się poruszać linią falistą, ale najlepiej, jeżeli ta linja wznosi się zwłaszcza, gdy tekst wyraża wzrastanie uczucia, czy też w ogóle napięcie coraz silniejsze. W kolendzie „Lulajże Jezuniu” tego wzrastania w tekście nie znajdujemy, ale melodia mimo to postępuje w górę, i tak w pierwszych 4-ch taktach jeżeli ją śpiewać będziemy w tonacji Fdur, mamy najwyższą nutę b^1 , w następnym czterotakcie nutę c^2 , w dalszym — d^2 , poczem melodia w 4 taktach opada, a ku końcowi wznosi się do f^2 , co stanowi moment jej najwyższy.

2. Przy wyrażeniu jakiejś depresji, osłabienia lub wyczerpania, melodia nie powinna iść w górę lecz odwrotnie.

3. Akcent słowa prozodyczny powinien padać na wyższą nutę niż następująca po nim sylaba nieakcentowana, n. p. Woła twoja paniel $d^2 c^2, f^2 e^2, d^2 c^2$. Nie liczyć się z tem można wówczas, gdy po nieakcentowanej sylabie przychodzi dalsza akcentowana jeszcze wyższa.

Przykład 25.



4. Słowo bez większego znaczenia nie powinno ani na najwyższą nutę padać ani zajmować za dużo miejsca w rytmie melodji. W zdaniu zatem „dziewczę, z buzią jak malina” słówko *jak* padające na najwyższą